

ReTo, BMW (feat. Avi)

Moje auto pali jak ja, to znaczy dużo
Tracę wachę nie czas, felgi mi się nie kurzą
Jeszcze nie wiesz gdzie zaczynać, ja pas na lewy zmieniam
PB-95 benzyna, bo gaz to tylko pedał
Omijam korek siałomem, przez skręty ciągle się śpiesze
Zapominam o klaksonie, od kiedy trąbie wydechem
Czas spierdalał na trzeciego, nigdy nie był wyprzedzany
Ja zegarka nie oszukam tak jak mamy
Pies odpala dyskotekę, osiem paczek wkładam w dowód (oh)
Tym prostym sposobem gaśnie kogut
Ty nie ruchasz, ale mówisz więc nie pierdol
Bo nie palisz kurwa gumy tylko sprzęgło jedź stąd (ey, ey)

One mówią, że niby nie są takie, ey
A oczy świecą im się jak widzą m-pakiet, co?
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
Mija chwila i znowu łapie pakę, ey
A ona pyta czy zostanę jej chłopakiem, co?
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)

Bujasz się jak wunder-baum
Strzela nie pistolet tylko wydech robi bang pow
Jadę coś zarobić przed tym zalewam do pełna
Miałą się opony, dupa lata na zakrętach
V8 nie tesla
400 koni wyjeżdża ze stajni
2 litry to może mieć czajnik
W cztery sekundy od zera do setki
Coś jakbym uciekał, tylko że nie ma przed kim, (oh)
Powiedz ziomkom, że wyjeżdżam z Warszawy
Lewym się ciągnął więc wyprzedzam prawym
Bez punktów na psach ani na BP
U mnie wszystko gra to u ciebie coś skrzypi, (oh)
Biegi łopatką, zbędna dźwignia
We wstecznym - o matko insignia
Nie liczy się ile cali ma felga
Tylko żebyśmy dotarli cali przysięgam (ey ey)

One mówią, że niby nie są takie, ey
A oczy świecą im się jak widzą m-pakiet, co?
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
Mija chwila i znowu łapie pakę, ey
A ona pyta czy zostanę jej chłopakiem, co?
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)

BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)
BMW, BMW, BMW (whoo, whoo)